

KURJER LITEWSKI

W WILNIE dnia 12. Grudnia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG V. S. 1. Grudnia.

Dalsze czynności wojsk Rosyjskich w Finlandyi. Główna kwatera w Bragesztad. GL. Kamiński opanowawszy przeprawę pod Rachia gotował się do zdobycia utwierdzonego i wielu bateriami obwarowanego stanowiska pod Kalaioki. Dnia 25 września Półkownik Kulniew z rozkazami przedniej straży wyszedł nieprzyjaciół o 4 wiorsty od rzeki Kalaioki za spalonym mostem, podług danych sobie rozkazów uderzył na nich z naysłabszym skutkiem, i pędził aż do samego stanowiska Kalaioki; gdzie przywitany został silnym z dział strzelaniem, dostał kontuzji, która wszakże nieprzeszkodziła dalej dowodzić. Przednia straż odpowiadała ze swoją artylleryą; pikiety stanęły na samym brzegu, a kolumny zastąpiły się działami. Ustupiając nieprzyjaciół zepsuł most i wszystkie budowle na naszej stronie będące spalił, przez co swoje stanowisko niedostępnym z przodu uczynił. Półkownik Włostow z przednią strażą oddziału G. Erixona opanował most niżej kościoła Raucio. Oddziały GGMM. Kozaczkowski, Uszakowa i Tuczkowa zbliżyły się dnia tego do wsi Rachia, gdzie już znalazły GM. Demidowa z jego oddziałem. Dnia 26 października GM. Erixon złączył się ze swoją przednią strażą. GL. Graf Kamiński przedsięwziął z oddziałami GGMM. Kozaczkowski, Uszakowa i Tuczkowa z okrażyć nieprzyjaciela przez nieprzebyte bagna; tedy więc dnia 27 wojska przeszły aż do wsi Pitkas, gdzie postanowiono przeprawić się. GM. Kozaczkowski stanął na prawym skrzydle blisko oddziału GM. Erixona, drugie oddziały w lewo rozciągały się nad nurtem rzeki wiążąc się z przednią strażą, którą szczególnie wspierał GM. Demidow; GM. Erixon przeprawił się między wsiami Generonia i Parel i zbliżył się do GM. Demidow w celu otworzenia sobie drogi w tył nieprzyjacielskiego stanowiska za rzekę, spotkał Szwedów we wsi Rako, odpędził nieprzyjaciela, i most przez noc postawił. Reszta później.

WIEDEN d. 3 Grudnia. Cesarz i Cesarzowa w dobrym zdrowiu; po ukończonym w Węgrzech koronacyjnym Seymie, po odbytych do Holitsch i Ołomuńca podróży, tu przybyli razem z Arcy X. Rudolfem Biskupem Ołomuńskim. Jutro odprawi się zwyczajne coroczne nabożeństwo z okaznością narodową. W Austrii liczne Telegrafy stawić zaczęto. W Konstantynopolu spokojność panuje. W. Wezyr Bayraktar zda się cały zajęty zreformowaniem wojska na sposób Europejski. Główna kwatera wojsk Serbow w Deligrad. Na morzu Adryatyckim krąży od dni 14 Eskadra Angielska, którą ma dowodzić Admirał Coolingwod; przysłała już ona trzy statki do portu Triest z

propozycjami pewnemi, na które odpowiedź nie wiadoma. Między Turcyą a Francją ważne złażą się być zagaione negocyacje, gdyż nieprzerwanie Kurjerowie jedni po drugich nawzajem do Paryża i Konstantynopolu iadą. Korpus grenadierów rozkłada się w Xięstwie Bareyth w liczbie 15 t. ludzi w przechodzie do Francyi.

Z Berlina już ustąpili Francuzi i klucze tego miasta Prusakom oddali podziękowawszy za przychylność doświadczoną. Król Pruski miał stopić srebro stołowe, czyli raczej oddał w naturze Francuzom za 2 mill. i pół na rzecz zalegających kontrybucyi. X. Averstad zgromadził w Honnowe 20 t. piechoty a 7 t. jazdy. Obywatelów obwiescił, iż żołnierze i Officyerowie będąc dostatecznie płatni wyciągać niepowinni i nie mogą żadnych wygod, oprócz stancyi, ognia, wody. Wszystkie wojska Francuzkie ustępują z krajów Pruskich. G. Lestocq będzie komendantem Berlina na miejscu G. Moellendorf. Wszystkie rachunki i kantory Francuzkie zamknięte, rząd pocztowy Prusakom oddany. W Berlinie, Szczecinie, Kłeryn, Glogau i ograniczonych okolicach zostają Francuzi. Król Pruski ustępującym kazał czynić wszelkie wygody i pomoc. Z wielu miejsc doniesiono G. Davoust o osobliwym zaciągu młodzieńców; namówiony przysięga obowiązać się być ślepo posłusznym niewiadomemu Naczelnikowi, swoim kosztem uzbroić się i stanąć na pokazanym miejscu, namówić od siebie przyjaciela do podobnego zaciągu, i niewydać pierwszey osoby: tym sposobem chociażby największa była liczba podobnych przysiężonych, jedna osoba dwóch tylko znać może w całym łańcuchu. Przysięgi podpisane przechodzą z ręki do ręki gdyby ogniami aż do Naczelnika. Doniesiono także G. Davoust o innych anarchicznych towarzystwach. Odpowiedział X. Averstad że Król Pruski przytomnością swoją wszystko naprawi, uleczy i skończy panowanie złośliwych. Minister Steyn uwolniony od służby. Xięstwo Warszawskie słupy graniczne od Królestwa Pruskiego uroczyscie postawiło. Król Pruski zaręczył załogom w 3 twierdzeniach i okolicznych powiatach zostającym się wszelką pomoc, łatwość komunikacyi, i dostarczenie żywności potrzebnej.

PARYŻ d. 26 listodada. Piąty dziennik wojska naszego w Hiszpanii dnia 16 w Burgos pisany ogłasza. Los wojska Extremadurskiego na równinach pod Burgos rozwiązany: wojsko Gallicyjskie pobite pod Durango, Guenes, Valmaseda, zginęło w bitwie pod Espinosa. To ostatnie składało się ze starej piechoty, która była w Portugallii i Gallicyi, oraz która na końcu czerwca wyszła z Porto, z milicyow Gallicyjskiej, Asturyjskiej i Kastylijskiej; z 5000 ienów Hiszpańskich w Anglii; uzbro-

ionych kosztem rządu tamecznego, którzy w S. Ander wysiedli; z ochotników nadzwyczajnego zaciągu w Gallicyi, starey Kastylii i Asturyi; z regimentow artylleryi, garnizonów morskich i majątkow departamentu Corogne i Ferrol; nakoniec z korpusów, które zdrajca Romana uprowadził z pułnocy i w S. Ander wysadził. To woysko wdu-
mnym o sobie rozumieniu chciało oderznąć naszą armią od Francyi wpadając do Biskai za prawe skrzydło nasze. Lecz naszych parte orężem od iednego wawozu do drugiego, stręcane z iednego gury urwiska na drugie, w dni 10 zapędzone zostało od Bilbao do Espinosa. Tam d. 10 rozumie-
jąc stanowisko nieprzełomnym, uszykowało się do boiu dla zastonienia cofających się szpitalow, magazynow, i artylleryi parkow. Marszałek Victor X. Belluno wywrócił pierwszy straż tylną Hiszpanow, i o godzinie 3 po południu przed frontem nieprzyaciół stanął. G. Pachod rozkazano opano-
wać z regimentami 94 i 95 urwisko gór za któremi w linii uszykowane stało woysko zdrajcy Romana. Położenie Hiszpanów było przedziwne, żołnierze naylepsi w kraju, cała linia ten punkt wspierała. G. Pachod wdarł się na spadziste gury z bronią wręku, i spadł na te pułki które zdradziły naszą ufność i własną przysięgę złamały. W mgnieniu oka rozerwani, w przepaść wtraceni zostali. Wtenczas cała linia nieprzyacielska naprzód ruszyła; wszystkimi obrótami biiąc na nas wydrzeć iedynie nam gór wierzchołki z wytężeniem usiłowała. Lecz wszystkie kolumny, które postąpiły, zniknęły; wszyscy śmierć znaleźli. Noc ciemna oba woyska w tem położeniu zaskoczyła.

Temczasem Marszałek Soult Xze Dalmacyi ciągnął do Reynosa, kędy iedynie mógł uciec nieprzyaciół. O świtanie X. Bellune Victor rozkazał GB. Maison wyciągnąć z 16 regimentem letkiej piechoty za skrzydło lewe Hiszpanów; z drugiej strony X. Gdański Lefebvre przybiegł w ogień i skrzydło ich prawe wybrzeżył. G. Maison wdarł się z mężnemi 16go na przepaściste i nikomu nie dostępne gury, i nieprzyaciół zwałił. Marszałek Victor X. Bellune ruszył wtenczas środek na przód. Przecięte więc i oskrzydłone całe woysko Gallicyjskie rozpierzchnęło się rzucając oręż znamiona i działa. Dywizya Sebastiani ścigała uchodzących na Villarcayo, natarła, wzięła w niewolę, i cały korpus rozgromiła; oraz wszystkie przy nim będące działa zdobyła. Marszałek Soult X. Dalmacyi przeiósł w Reynosa wszystkie parki, magazyny, bagaze, i niektórych uciekających. Półkownik Tascher na czele regimentu strzelcow wysłany w pogoń za nieprzyacielem wiele jeńców przyprowadził. To woysko, które z naywyższą dumą nam groziło, nie tylko było oskrzydłone przez Reynosa, lecz iazda nasza okrążyła go przez Palencia i już osadzała o mil 20 z tyłu wawozy na równinę wychodzące. Szesćdziesiąt dział, 20 t. ludzi zabitych albo uwięzionych, reszta rozproszona; 12 Generałów Hiszpańskich zabitych; oręż, mundury, amunicye, przez Anglikow dostarczone; są owocem tej rozprawy. Strach wszystkich żołnierzy Hiszpańskich obleciał. Każdy rzuca suknię czerwona z cyfrą Króla Jerzego, ciska na stronę strzel-

bę Angielską, a stara się w ubiorze wiesniaka ukryć się w iaskiniach i chałupach. Blak w gurach błąka się Asturyjskich; La Romana z kilku tysiącami uciekł na przymorze w S. Ander. Obok tego nasza strata nieznaczna. Nie straciliśmy żadnego Officyera wielkiego; wszystkie bitwy pod Durango Guenes Valmoseda, Espinosa kosztowały tylko 80 zabitych i 300 ranionych, oraz 30 t. karabinow zdruzgotanych; na miejscu tych wzięliśmy tyleż z magazynu w Reynosa. Imperator mianował Generała brygady Pachod Generałem dywizyi, i darował dziesięć znakow legionu honorowego regimentom 94 i 95 piechoty liniowej oraz 16 letkiej.

Kładniemy przy tem wyciąg iednego listu przeiętego, przez Hiszpana Mahy z Reynosa dnia 13 pisanego. Francuzi attakowali nas w Valmoseda, gdzie była główna kwatera; zwrócić więc musieliśmy całą uwagę na to miejsce gdzie ia znajdowałem się; straciwszy Valmoseda cofneliśmy się na Nava az do Espinosa, tu Francuzi uderzyli na nas wieczorem d. 10, przez noc zostaliśmy nieporuszeni; nazajutrz obrócili się Francuzi na nasze skrzydło lewe, które słabem postrzegli. Nietaili bynajmniey tego obrótu, bo przy pochodniach go wykonali. Opowiedziałem o tem Generałowi i pokazałem że nie miałem dosyć siły. Dał mnie zatem grenadyerow w uprzednich gońitwach pobitych, staneli oni w odwodzie. Dnia 11 o wschodzie słońca 3 kolumny nieprzyacielskie uderzyły na skrzydło lewe prowadząc swój środek wzmo-
cniony liczną rezerwą przeciw naszemu środkowi. Asturyiczycy zachowali też same stanowisko w którym byli utrzymani przez naszą pierwszą dywizyą, to iest na wzgurku, za którym z 2 t. odwodowemi stałem. Zaczyna się rozprawa. Słońce dogrzewa; forpocztzy czynić powinność poczynają, Asturyiczycy wymierzają straszny z gór ogień działowy przeciwko Francuzkiej kolumnie; ta wszakże rozwia się w szyk do batalii; strzelce na cel biorą, i pierwszą kulą zabijają naszego G. Quiros, ranią w oko naywyższego wodza Acevedo, w łono GM. Pesci. Zmieszali się wtenczas Asturyiczycy, i ich wódz Mandonado, który w bitwie pod Rioseco wiele popełnił błędow, tu stracił przytomność; daremnie usiłuję z moimi grenadyerami ich zatrzymać: zbliżają się Francuzi, powiększa się zamieszanie, i dochodzi do naywyższego stopnia. Konczy się rzecz na tem żeśmy stracili wielu wodzow; Riquelme i S. Roman ranieni d. 10 wieczorem, Quiros zabity dnia 11 rano; Acevedo, Valdes, Pesci, ranieni. Niewiem co się stało z GG. Pol i Acendizaval. Wielu Officyerów morskich i liniowych ranionych. Niepodobna wyrachować zabitych i rannych; podług mnie ich liczba przechodzi 12 t. Zamieszanie tak było wielkie, że długo wiedzieć prawdy nie będziemy. Niezliczona naszych liczba iest rozproszona. Wiele dokażemy, jeżeli Francuzi nieprzeszkodzą nam zgromadzić 3 t. Niewiem co się stało z moim Adjutantem, który w czasie rozprawy, chociaż pieszo, zawsze przy mnie naydował się; rozumiem iednak że ocalał. Wiadomości z Burgos pokazują niebezpieczeństwo większym iak nigdy nie było; bo jeżeli Francuzi uczynią, co im powinność nakazuje, we dwuch

ogniach z boku lewego i z prawego będziemy; w tenczas zginiemy zupełnie. W naszym położeniu nigdy wytrzymać niezdolamy. Obaczemy co postanowi Romana; powróci z S. Ander, gdzie się znajdował w czasie naykrytyczniejszym, lub nie? Podróż jego czyni go podeyrzanym: spodziewaliśmy się tu jego znaleźć: nie wiem w dobrej, czyli w złej myśli wyjechał on w dzień bitwy; wyprowadzono do niego Kuryera, niewiadomy skutek. Niech Bóg zesła nowego Machabeusza dla wydzwignienia naszego z tej toni: Bóg niemoże nas zbawić, owszem stracić głowę, albo iey nigdy nie miał.

D. Manuel Norente Adiutant pisze z Reynosa d. 13 do swego oycy. „Na czterech byłem sprawach; Ja Generał i moi współbracia szczęśliwie wyszliśmy. Wszędzie byliśmy pobici. Ostatnia bitwa dwa dni trwała; wiele krwi przelano, straciliśmy 6 dział i 4 t. ludzi. Bądźmy cierpliwi; mówią że Francuzi, którzy byli w Burgos, są o 4 mile, a ci którzy nas pobili o 2, iestemy więc odcięci, w zamieszaniu, i bez chleba.

Pepe pisze do D. Celestin Malina do Madrytu. „Mój drogi siostrzanie, iestemy pobici, zostaliśmy w strasznym zamieszaniu, niemamy żadney żywności od 8 dni same iemy suchary; są tacy którzy od 8 dni chleba niewidzieli. Niewiemy co przedsiębrać ani w którą obrócić się stronę. Jesteśmy okryci robactwem i nieszczęściami. Mój koń nieżyje. w żadney wsi niebyliśmy od 27 p. m. niema lekarstwa w naszym położeniu.

Rapport G. Blake dnia 12 z Reynosa wyraża. „Pozawczora o południu albo troche pierwiej Brygadier Hrabia S. Roman doniósł mnie że nieprzyiaciele jego doscigneli i na jego straż tylną uderzyli. Wkrótce powtórzył toż samo przydając że obiera stanowisko niedaleko wsi na iey przodzie. Kazałem więc przybyłym w nocy wojskom wziąć się do broni. W kilka minut zgromadzili się nieprzyiaciele i na nas uderzyli mianowicie srodkiem na wzgórek, który naszych zasłaniał, i na las w którym byliśmy. W pierwszym momencie straciły odwagę wojska nasze i ze stanowiska ustąpiły, lecz zasilone dwoma batalionami z 3 dywizyi; uszykowały się na nowo pod zasłoną artyleryi i iuz walczyły z wielkim męstwem. Nastąpiła powszechna bitwa, rozciągnął się naystraszniejszy ogień na całej linii, i trwał ieszcze w nocy godzinę. Ten wieczor drogo nam kosztował, nadewszystko utraciliśmy wielu Officyerów. Mimo żalóść nad stratą tylu męźnych ludzi, czułem niewymówną radość widząc męstwo i odwagę z iaką wojsko nasze, dwu miesięczną pracą zmordowane i niedostatkiem ściśnione, walczyło. Dosyć iest powiedzieć że po całodziśney gonitwie nasi nie nieiedli ani pili wieczorem przed rozpoczęciem nowej nazaiutrz bitwy. Wojska łączące nayswietniejszą waleczność z nymocniejszą stałością, które zdolne cierpieć z potrzeby i znosić wesoło niedostatek, zasługują na pierwszeństwo między rycerzami świata. Nazaiutrz rano odmienili nieprzyiaciele plan pierwszy: uderzyli z zapędem, skrzydłem prawem na nasze lewe; trwoga opanowała umysły żołnierza; który mimo

naywyższego usiłowania Generałów i Officyerów; i nowe posiłki, opuścił szeregi. Między ubitymi znajdujemy Marszałka D. Gregorio Quiros; między ranionemi liczymy Generał Kapitana D. Vincent Aceveda, Szefa eskadry Valdes, i Brygadierow S. Roman i Franciszka Biquelme. Niepodobna wyrazić poszczegulnie wszystkich Officyerów; którzy doswiadczyli podobnego losu, ani opisać wielość umarłych i ranionych z nizszej klasy. Spodziewam się późniey wyliczyć, szczeguly tu namienione opisać, i wszystko przesłać, skoro od wodzow dywizyjnych odbiorę rapporta, których dotąd z przyczyny nieprzerwaney gonitwy, niezwyčajnego umordowania, i zupełnego niedostatku piór, inkaustu, papieru, dotąd dać niemogli. Uwiadamiam o wszystkim, bo wypadki są ważne. Rząd niepowinien iuz polegać na tem wojsku. Podpisał Black i Adiutant D. Antonio Escagno.

Szósty dziennik wojska naszego w Hiszpanii dnia 18 w Burgos zawiera. „Ze 45000 ludzi, którzy składali wojsko Galicyjskie, zabilismy część iedną, wzielismy w niewolę drugą, rozproszyliśmy resztę. Szczatki tej armii ze wszystkich stron wpadają w nasze ręce. G. D. Debell 500 wzięciencow pod Vasconcellos. Półkownik Tascher dowodzący tymczasowie pierwszym regimentem strzelcow trafił na konwoy G. Acebedo, i wszyscy sprzeciwiający się zabici zostali. G. Bonnet napadł ze swoją dywizyą na kolumnę dwu tysiączną uciekających, część iedną wzięł w niewolę, drugę zniszczył. Mar. Bessieres X. Jstryi dowodzący iazdą całej armii wszedł do Aranda d. 16 o południu. Podiażdy nasze zachodzą na skrzydle lewym aż do Soria i Madrytu, na prawym aż do Leonu i Zamora. Z naywiększym pospiechem ustąpił nieprzyiaciel z Aranda zostawiając tam 4 działa, wielki magazyn sucharów, 40 t. centnarow zboża i wielką liczbę rzeczy potrzebnych do ubioru. W Reynosa znaleźliśmy wiele rzeczy Angielskich i wielkie żywności zapasy. Mieszkańce górni Montana, Kastylijscy, i całej równiny aż do Portugallii, oraz z prowincyi Soria głośno złorzeczą sprawcom tej wojny a wołają o spokoyność i pokoy. M. Lefebvre X Gdanski szczegulniey wspomina GB. Roguet; pochwała Porucznika Coigny Adiutanta G. Sebastiani, pod którym konia ubito. X. Bellune Victor oddaie sprawiedliwość G. D. Villate. Zabranych w Burgos 20 t. pakow wełny szacowanej od 15 do 20 mill. do Bayonne wysłano: z publicznego targu więcey dajacemu predana będzie: sami kupcy Francuzcy targować będą mogli; procentow 20 za sto Krolowi należy się od tej summy iaką pomieniona przedaz przyniesie; reszta oddana będzie złupionym Francuzom w Hiszpanii i tym powróconą Hiszpanom, którzy do insurrekcyi nienależeli, których liczba nader mała. Imperator wyznaczył, z Mistrza prozb, z dwuch członkow izb handlowych w Bayonne, Bordeaux, Toulouse, Marseille, z Auditora rady stanu, który będzie Sekretarzem, likwidacyiną kommissyą, która w Bayonne zbierać będzie wszystkie skargi Włochow i Francuzów i zliczy to co oni przez konfiskaty w Hiszpanii utracili. Chce Imperator aby wszystkie dobra Hiszpanów będące we Francyi Hiszpa-

nii i i Neapolu sekwestrowane były dla wynad-
grożenia strat w Insurrekcyi poniesionych.

Listowne wiadomości z Hiszpanii uwiadamia-
ją że Jmperator wyjechał z Burgos i znayduie się
w Walladolid w dobrym zdrowiu. Zaymuie my Pa-
lencia Leon i Zamora, z ostatniego miasta forpo-
czty przebiegaia do Portugalii o mil pięć z tam-
tad leżącey. Mar. Ney X. Elchingen prowadzi
środkową kolumnę do Somosierra. Rozumieia że
Jmperator zwróci się z Walladolid do Madrytu
i tam będzie dnia 26. Osoby składające Juntę
uciekły z tej stolicy, dobrze przekonane że ich
woyska nie potrafią oprzeć się armii Francuzkiej.
Insurgenci zupełnie rozproszeni uciekają na wszy-
stkie strony; po wsiach dopuszczają się morder-
stwa, rabunków i pożogi. Jmperator i Król w
najlepszym są zdrowiu. Niedługo nadchodzą dwa
nowe korpusy jeden X. Abrantes G. Junot, dru-
gi X. Treviso Mar. Mortier, które już stanąć
musiały w Bayonne. Do tego miasta codziennie przy-
chodzi 500 albo 600 nowozaciecznych, którzy
wraz dobrze opatrzeni do Hiszpanii przechodzą dla
osadzenia miast utwierdzonych, zamków i stołecz-
nych prowincyi.

Don Józef Król nadgradzając znamienite za-
sługi D. Ant Pineiro de Las Casas y Ulloa Mar-
grabi Bendtna i D. Ortuno de Aguirre Margra-
bi Monthermoso wyniosł ich na stopien Grandow
Hiszpańskich pierwszej klasy. G. Kapitan Hrabia
Campo Alange wyniesiemy do godności Xiążęcey.
Xavier Negrette GL. i Vice - Król Nawarry bę-
dzie X. Coradilla oraz posiadać ma te dobra
umyślnie do oycy iego Campo Alange kupione.
Wszystkie te wyroki podpisał Don Józef w Vit-
toria. GG. Drouet, Kellerman, Daru wyjeżdżają do
Hiszpanii.

LONDYN d. 12 listopada. Sąd woyskowy
na G. Dalrympl składać będą Prezydent Dundas
GG. Graf Moira, Craigh, Lord Heathfield, GL.
Graf Pembroke, Nugent, i Nichols. Z Portugallii
przybyli tu GG. Murray i Niehtigalle a GG.
Hope i Moore z woyskiem do Hiszpanii poszli, go-
tujemy tym sprzymierzeńcom znaczne posiłki, wy-
płynął do nich Lord Holland i G. Paget. Poseł Szwed-
zki Adleberg tamże udał się, na miejscu iego
będzie Brickman, który już miał wstępna audyen-
cyą. Po odebraney od ładu o pokoy odezwie go-
niec stanu Sylwestre do Sztokholmu był wysłany,
dokąd także pienezne subsydia teraz wystaliśmy.
Admirał Gardner pod Texel, Gambier przed Bre-
stem krążą. Persya zgromadza wiele osob mówią-
cych ięzykiem Indostanskim. Admirał Pellew po
morzu Indyjskim krążący powrócił do Bombay.
Fregata Francuzka Canoniere od 50 dział przyby-
ła z Acapulco w nowę Hiszpanii do Manilli ze
4 mill; piastrow. Na Archipelagu po uporney i dłu-
giey bitwie wzielismy fregatę Turecką, którą ka-
pitan wysadziłby na powietrze gdyby własni iego lu-
dzie niewstrzymali.

Obiawiony jest traktat we 14 artykułach ro-
ku 1807 8bra 27 między Francją a Hiszpanią za-
warty w Fontainebleau. Postanowiono: 1 za usta-

pienie dla Francyi Królestwa Etruryi dać iego
Królowi Ludwikowi i Regentce prowincją Portu-
galską Entre Minho e Duero z miastem Oporto
pod tytułem Królestwa Luzytanii północney. 2
Prowincye Portugalskie Alenteio i Królestwo Al-
garbii przeznaczone dla Don Godoy X. Pokoiu z
tytułem Xcia Algarbii. 3 Los prowincyow Por-
tugalskich Extramadury, Beiry, i Tras-os - montes
zawieszony aż do powszechnego pokoiu. 4 W ra-
zie wygaśnięcia familii dziedzicznej Króla półno-
cney Luzytanii i Xięcia Algarbii; Król Hiszpański
miał osiągać Inwestyturę pomienionych kraioy, z
warunkiem niełączenia ich nigdy do korony Hisz-
pańskiej. 5 Królestwo północney Luzytanii i Xię-
stwo Algarbii uznawać miały Króla Hiszpańskiego
za ich Protektora, i panujący w tych krajach w
żadnym przypadku bez pozwolenia iego ani woj-
ny prowadzić, ani pokoiu zawierać nie mogli. 6
W razie gdyby prowincye Beira Tralos montes
Extremadura, tym czasem w sekwestracji zostające,
przy zawarciu powszechnego pokoiu przeszły do
domu Braganza w zamianę za Gibralter, Trynita-
dę i inne osady przez Anglikow zabrane Hiszpa-
nii i iey sprzymierzeńcom, nowy tych prow-
incyow Monarcha obowiązany ulegać tym samym po-
winnosciom i obowiązkom co Król północney Lu-
zytanii i Xcie Algarbii. 7 Król Hiszpański przy po-
wszechnym pokoiu, albo w razie przedłużoney woj-
ny, najdaley we trzy lata, miał wziąć tytuł Cesa-
rza obu Ameryk, i Portugalskie zamorskie osady
podzielone być miały.

Przy tem konwencya w tymże dniu podpisa-
na dopełniła liczbę 14 artykułow. 8 Dziesięć ty-
sięcy Hiszpańskiej piechoty osadzi prowincją En-
tre Minho et Duero z miastem Oporto. 9 Sześć
t. podobnegoż woyska zaymie Algarbią. 10 Do
25 t. sprzymierzoney piechoty, i 3 t. iazdy, przy-
łączy się 8 t. piechoty Hiszpańskiej, 3 t. iazdy i
artylleryi dział 30, a zatem całe woysko pójdzie
do Lizbony. 11 Wodzowie Hiszpańscy rządzić mie-
li Królestwem północney Luzytanii, i Xięstwem
Algarbii. 11 Mieli wybierać kontrybucye tych kra-
ioy na rzecz Hiszpanii. 13 Gdyby Król Hiszpań-
ski albo X. Pokoiu przybyli do pomienionych kor-
pusow, woyska sprzymierzone i ich wodzowie Jm
podlegać i od nich rozkazy odbierać mieli. 14
Gdyby Anglicy grozili Portugallii, zgromadzić się
powinna rezerwa od 40000 w Bayonne. Widzą
teraz wszyscy liczne odmiany, iakie z odmiany u-
kładow o Portugalią wyniknęły.

Nadchodzące wiadomości z Ameryki donoszą
że stany ziednoczone są za wyborem na Prezy-
denta i Vice Prezydenta rzeczypospolitey obywa-
telow James Madisson i Jerzego Clinton, którzy
miały przedsięwzięcie zamknięte dla nas trzymać
porty stanow ziednoczonych Ameryki północney.
G. Christoph zmordowany walką z G. Petion miał
ustąpić z wyspy S. Domingo zabierając z sobą wię-
cey pół mill: gotowych pienezdy. Odwiezliśmy
z Portugallii trzecią dywizyą woyska Francuzkiego;
straszna burza siedm statkow zniszczyła, G. Kel-
lerman do Spithead zapędził, dziś wszyscy są na
oyczystey ziemi. Król Ioachim uwiezić kazał Hi-
szpanow i sekwestrować ich majątki.